

PRENUMERATA
 „Gazety Polskiej”
 wynosi:
 Rocznie 23000
 Dla Argentyny
 7 pesów pap.
 Rv.P. Zakrzowski
 Buenos Aires
 Calle Paraguay
 3901
 Dla Ameryki Pół
 i Kanady 3 dol.
 Firma Eagle Art
 Chicago 1715 So
 Aschland Ave.

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Wychodzi raz
 na tydzień w
 każdy piątek
 Wydanie
 6 stron
 Numer pojedyn
 czy 200 reńów
 Adres dla listów
 i przesyłek pieniężnych; (wskaz postać)
 „Gazeta
 Polska”
 Caixa — B
 Curitiba
 Paraná

N. 26

Rok XXIX

Kurytyba, dnia 19 Czerwca 1920

Odpowiedzialny Ks. Stanisław Trzebiatowski.

Numer Nadzwyczajny na cześć pierwszego polskiego Posła i Ministra Pełnomocnego Rzplitej Polskiej

KSAWEREGO Hr. ORŁOWSKIEGO

z okazji Jego przybycia do Kurytyby w niedzielę d. 20 czerwca.

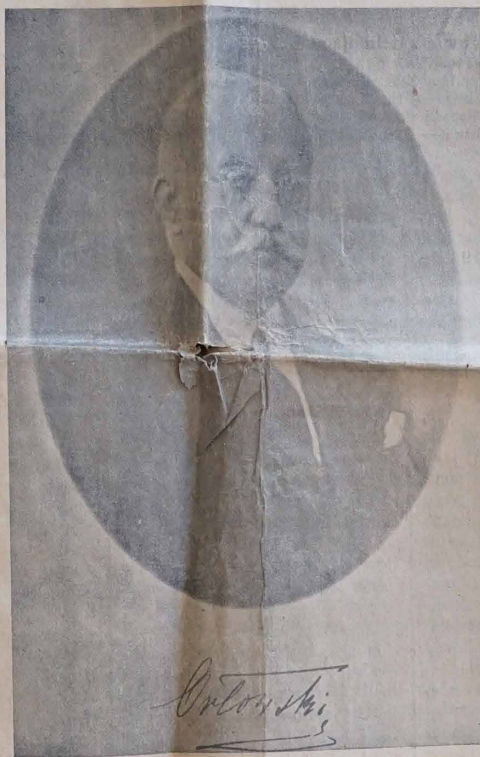
Urodzony w rodzinnych Jarmolińcach na Podolu, w czasie ostatniego powstania, z ojca Aleksandra, więzionego podówczas przez władze rosyjskie i matki Klementyny z Talleyrand-Perigord wcześniej wywiezionym został do Krakowa, aby uniknąć dusznej i znieprawiającej atmosfery szkół rosyjskich i wpływu rosyjskiego ducha.

W Krakowie uczęszczał do gimnazjum św. Anny, które ukończył w 1881 r. Następnie zapisał się na uniwersytet dorpacki, sławną wówczas wszechnicę baletyczną i tam studiował ekonomię polityczną i prawo. Ukończywszy wydział prawny ze stopniem kandydata praw i odbywszy służbę wojskową, przepędził parę lat na dalekich podróżach i studiach zagranicznych, poczem bez nadziei i widoków kariery, z góry dla Polaka zamkniętej, a dla poznania służby dyplomatycznej i owego świata dyplomatycznego — dla Polaków tak niedostępnego, jakby wiedziony przeczuciem, że i te wiadomości może kiedyś oddać na usługę Ojczyźnie — Ksawery Orłowski wstępuje do Min. Spraw Zagran. w Piotrogradzie.

Po zdaniu ciężkich wstępnych dyplomatycznych egzaminów, służy przez parę lat w Ministerstwie i następnie parę lat zagranicą w poselstwach, przeważnie w Monachium, gdzie sekretarował dyplomatom tej miary, co hr. Butelew-Chreptowicz, Michał Giers, bar Resen i Izwolski. Dobra to była, choć dla Polaka nie zawsze przyjemna, szkoła.

Nie widząc na tej drodze przyszłości, odpowiadającej jego narodowym uczuciom i aspiracyom, Ks. Orłowski opuszcza służbę dyplomatyczną i osiada w rodzinnych Jarmolińcach, gdzie z zamiłowaniem oddaje się gospodarstwu, zwłaszcza postępowemu leśnictwu i sadownictwu. W tej gałęzi swoje sady doprowadził do wysokiej kultury, sprowadzając w tym celu specjalistów z Francji i stosując nowe metody na olbrzymią skalę.

Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej w 1904 r. ks. Chościak Popiel, ówczesny arcybiskup warszawski wzywa Orłowskiego do Warszawy, aby powierzyć mu kierownictwo tworzącego się polskiego oddziału sanitarnego, który Warszawa, Łódź i kilku znaczących ofiarodawców wyprawiało na daleki wschód. Wysłanie podobnego oddziału było nie tylko krokiem politycznym względem ówczesnego rządu, ale i humanitar-



nym. Krok ten okazał się następnie aktem wysokiej doniosłości patriotycznej, bo nie należy zapominać, że przeszło 40 tysięcy Polaków znajdowało się wówczas w szeregach armii rosyjskiej na dalekim wschodzie. Lud polski był tam pozbawiony moralnej i religijnej opieki, cierpieli, chorowali, umierali ci synowie Polski wśród obcych, na obczyźnie, za cudzą bijąc się sprawę, nie słysząc ani mowy rodzinnej, ani kapłańskiego słowa pociechy i przebaczenia. Oddział św. Wincentego a Paulo (tak się zwał oficjalnie) stał się w Charbinie jakby oazą polskości. Środowiskiem, do którego garnęli się Polacy z wszystkich krańców dalekiego wschodu, ze wszystkich armii i państw. Obsługiwany przez polskie Siły Strzy miłosierdzia, lekarzy i sanitariuszy Polaków, oddział ten nie jedną przyniósł osłode i niejedną łzę otarł, niejedno spowodował uzdrowienie i uratowanie życia. Po 2-letnim pobycie na dalekim wschodzie powrócił Ksawery Orłowski do Jarmolińców, gdzie znów osiada na glebie rodzinnej, chwytając za łemiesz, aż po skuteczną rewolucji i ogłoszeniu konstytucji rosyjskiej, rodacy, ziemianie podolscy wybrali go posłem do Rady państwa, wyższej prawodawczej izby, odpowiadającej senatowi w innych krajach. Jako członek Rady Państwa zasiadał Orłowski aż do r. 1913, biorąc czynny udział w jej pracach, zwłaszcza jednak w walce nielicznego grona polskich posłów, z antypolską polityką stolypinowską.

Poślubiwszy w 1912 r. Argentyńkę, pannę del Carril, wnuczkę znakomitego argentyńskiego prawnodawcy i męża stanu, dra Salvador Maria del Carril, poseł Orłowski widział się zmuszonym, dla objęcia spadku po teściu i zagospodarowania włości swej małżonki, osiąść na pewien czas nad La Plata, gdzie starał się nieść wysoko sztaandar polskiej pracy i kultury.

Część wojny światowej przepędza w Argentynie. Wypadki jednak w Europie i powstająca z grobu Ojczyzna ściągają go na stary kontynent. Do kraju jednak z powodu technicznych trudności dostać się nie może. Udaje się więc do Paryża, gdzie oddaje się pracy około dobra żołnierza polskiego, którym zajmował się brat jego Mieczysław, późniejszy adiutant gen. Hallera. Powołany przez rząd polski za czasów prezydenta ministrów Paderewskiego do służby dyplomatycznej, miano-

Witaj nam Dostojny Gościu!

Słowami temi wita jaknajserdeczniej „GAZETA POLSKA”, najstarsze polskie pismo katolicko - narodowe na ziemi parańskiej, przybywającego dziś do kurytyby

J. Wielm. Pana Ksawerego hr. Orłowskiego,
 pierwszego Posła i Ministra Pełnomocnego Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej,
 akredytowanego przy rządzie brazylijskim.

W uroczystym przyjęciu, jakie przygotowuje dla Dostojnego Dyplomaty cała polska Kolonia jaknajwyższy udział biorąc — poświęcamy Mu niniejszy numer naszego piśma, życząc, by z pobytu wśród nas, wyniósł jaknajmilsze wspomnienia tak, jak dla nas do najprzyjemniejszych wspomnień zaliczać się będą dni Jego pobytu wśród nas



BACZNOŚĆ!!

Dobrze kupić i tania można tylko w Wielkim składzie aptecznym i

APTECE POLSKIEJ prowizora farmacyi, chemika, bakteriologa

Tadeusza Danielewicza

przy ulicy 15 de Novembro nr. 5 w Kurytybie.

Piwa z browaru
Atlantica
przewyższające wszystkie inne.

"CASA IDEAL"

DE

Aberto C. Elias

Rua José Bonifacio nr. 9.

Ogromny wybór
OBUWIA

po

cenach najniższych.

„Apteka Tiradentes“

Plac Tiradentes 25 (obok Carrona)

WALEREGO WIŚNIEWSKIEGO & SP.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju materiały lecznicze i lekarstwa najlepszej jakości. Wszystkie recepty lekarskie wykonuje sumiennie, po cenach przystępnych.

Poleca się Szanownym Rodakom z Kurytyby, jakoteż kolonistom polskim, którzy powinni być stać się odbiorcami apteki polskiej zamiast zasilania swym polskim groszem interesów obcych

Charutaria Brazileira L. Gradowskiego

ulica 15 de Novembro, Nr. 63. Kurytyba. Parana

Główny skład różnego gatunku cygar tańszych i droższych jak również papierosów od najtańszych do najdroższych sprzedaż hurtowna i detaliczna. CENY TAŃSZE jak gdziekolwiek indziej

Trzymając się zasady sprzedawać tanio, aby sprzedać dużo — upraszam Szan. Rodaków a szczególnie p. p. Kupców (wendziarzy) o łaskawe przekonanie się o tym, iż towary moje są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Swój do swego!

Z szacunkiem

Laurenço Gradovvski

dawny profesor i organista na kolonii Thomaz Coelho.

‘A COMPRADORA’

Baczność!

Chcicie kupić, lub sprzedać jakikolwiek przedmiot, nowy, lub używany po cenie najdogodniejszej? Poszukujcie

„A Compradora”

Rua 15 de Novembro N. 7 ☒ TELEFON N. 508

Mamy wielki wybór mebli, nowych i używanych, ubrań, maszyny do szycia, naczyń kuchennych, książek, wiele innych sprzętów, które sprzedajemy po cenach najniższych.

Zwiedźcie nasz sklep, a zaopatrzenie się bardzo tanio w wiele przedmiotów, których potrzebujecie.

CURITYBA — PARANA

DOM ZDROWIA Dra. S. Kossobudskiego

przy ulicy Commendador Araujo 25

przyjmuje chorych na stałą kurację z zapewnieniem troskliwej opieki, wygod i wymagań higieny.

Choroby wewnętrzne, chirurgiczne, kobiece i dziecięce

Wykonuje się wszelkie operacje

D^r SZYMON KOSSOBUDSKI

lekarz szpitala „Santa Casa” w Kurytybie profesor uniwersytetu parańskiego.

Przyjmuje od godz 1 do 4 po południu

ULICA COMMENDADOR ARAUJO N^o 25

Nr. telefonu 523.

KURYTYBA

Piwo Brasileira

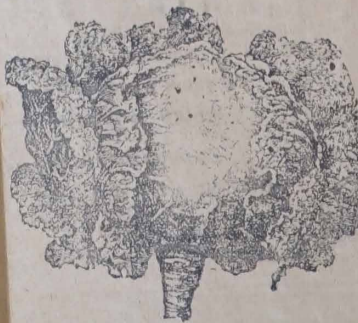
Najsmaczniejsze od wszystkich
Innych

Herwa marki „Tup”
wyrobu Onufrego Flizikowskiego
w Araukaryi

znacznie lepsza od innych gatunków herwy a także od herbaty chińskiej. Doskonala w smaku, zdrowa na żołądek, pomaga przy trawieniu; jest niezrównanym środkiem pokarmowym, zalecana zwłaszcza dla niewiast karmiących. Od herwy zielonej jest o wiele smaczniejsza; ludziom pijącym ją stało zastępuje wiele napojów, nawet kawę i trunki. Zapach, smak i barwę zatrzymuje ona trwale. Do nabycia w większej ilości wprost w fabryce, detalicznie zaś dostać można poszczególna paczki w sklepach p. p. Domańskiego i Brzusińskiego w Kurytybie. Liczy się na poparcie kupców, którzy powinni tę herwę hurtownie zamawiać i po koloniach rozpowszechniać.

Żądajcie piwa

„Cruzeiro”
jest najlepsze



Casa Flora

Rua 15 de Novembro nr. 25

Poleca Szan. Kolonistom, że ma wielki wybór świeżych

warzywnych, a mianowicie,

kapusty, marchwi, brukwi, sałaty, buraków, kalafiorów, grochu, selery marchewki i t. d.

Z szacunkiem

Aleksander Winiarski.